# Wydarzenia. Lidia Rosiak: Zawsze byłam dumna z moich Dziadków .

Świnoujścianka Lidia Rosiak odebrała wczoraj Medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, który został przyznany jej – nieżyjącym już niestety – Dziadkom Annie i Stanisławowi Tomczakom. To najwyższe izraelskie cywilne odznaczenie nadawane nie-Żydom przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Jad Waszem. Pani Lidii medal wręczyła Ambasador Izraela w Polsce Anna Azari.

W czasie wojny Państwo Tomczakowie uratowali dwuletniego wówczas Edwarda Frumina. Małego żydowskiego chłopca Pani Anna znalazła, gdy błąkał się  po ulicy. Był synem jej przyjaciółki Żydówki. Państwo Tomczakowie mieli wówczas już szóstkę swoich dzieci; aa ukrywanie Żydów groziła śmierć, a jednak Pani Anna zabrała bezbronnego, zagubionego chłopca do swojego domu.

Niestety, ktoś doniósł Niemcom, że wychowują także żydowskie dziecko. Na szczęście mały Edward nie był obrzezany i dzięki temu Państwu Tomczakom udało się wmówić niemieckim żołnierzom, że to ich własne dziecko. Zrobili to, choć doskonale wiedzieli, że jeśli prawda wyjdzie na jaw, zginą nie tylko Oni, ale także ich dzieci.

*- Nie ma słów, które potrafiłyby opisać to, co zrobili Pani Dziadkowie. Ne ma większej wartości nad ludzkie życie, a Oni to życie uratowali.  Wielki, naprawdę wielki szacunek* – powiedział Lidii Rosiak  obecny na uroczystości **Prezydent Świnoujścia Janusz Żmurkiewicz** (oboje na zdjęciu).

Specjalnie na tę uroczystość przyjechała córka Edwarda Frumina, którego przed śmiercią uratowali Państwo Tomczakowie.

*– Cała nasza rodzina nigdy nie zapomni Państwa Anny i Stanisława Tomczaków, ich bohaterstwa, tego co zrobili dla mojego ojca* – powiedziała ściskając Lidię Rosiak.

Uroczystość odbyła się w Operze na Zamku w Szczecinie.

*Tekst BIK UM Świnoujście*

*Fot. Zachodniopomorski Urząd Marszałkowski*